

Bronią granicy



75068
emedia

WSPIERAJ WYDANIE TYGODNIKA eM poprzez płatny SMS!

Wyślij SMS pod numer **75068** o treści **emedia**
(opłata 5 zł + VAT, tj. 6,15 brutto), a otrzymasz wyjątkowe tapety na telefon i komputer.

Informujemy, że numer telefonu każdego, kto wysłał SMS o treści emedia pod nr 75068, zostaje zapisany w bazie należącej do Radia eM Kielce. Więcej na <https://emkielce.pl/dopobrania>



Sanatorium **MARCONI**



Uzdrowski Szpital
Kompleksowej Rehabilitacji **KRYSZYNA**



Sanatorium **MIKOŁAJ**



Specjalistyczny Szpital
Ortopedyczno-Rehabilitacyjny **GÓRKA**

Uzdrowisko Busko Zdrój S.A. to znajdująca się w województwie świętokrzyskim perła lecznictwa sanatoryjnego. W oparciu o naturalne bogactwa, jakimi są solanki jodkowe i wody siarczkowe przygotowana została oferta uzdrowska, która każdego roku przyciąga tysiące kuracjuszy z Polski i zagranicy.

ZAPRASZAMY PO ZDROWIE I WYPOCZYNEK



Piękne położenie, miejscowe dobra natury, wyjątkowy klimat, bogata oferta lecznicza i wysoka jakość świadczonych usług sprawiają, że Uzdrowisko Busko-Zdrój S.A. jest liderem w branży turystyki uzdrowskiej na mapie naszego kraju. Wśród propozycji zabiegów znajdują się: balneoterapia, masaże, kinezyterapia, hydroterapia, światłolecznictwo, elektroterapia, ultrasonoterapia, magnetoterapia, termoterapia i aerzoloterapia. W Uzdrowisku Busko-Zdrój S.A. leczymy i rehabilitujemy osoby ze schorzeniami ortopedyczno-urazowymi, reumatologicznymi, neurologicznymi, kardiologicznymi i dermatologicznymi.

Michał Płatek

Prezes Zarządu Uzdrowisko Busko-Zdrój S.A.



AP/18/11/02/2021

Sienkiewka się stroi

W Kielcach trwa montaż ozdób świątecznych. Bożonarodzeniowy nastrój będziemy mogli poczuć już niebawem, ponieważ miasto ma zostać udekorowane przez pracowników Rejonowego Przedsiębiorstwa Zieleni i Usług Komunalnych do 4 grudnia. – Dekoracje pojawią się wzdłuż ulicy Sienkiewicza, a także na ulicy Jana Pawła II, Kapitulnej, Warszawskiej od Rynku do Alei IX Wieków Kielc, Mickiewicza i Czerwonego Krzy-



ża. Znajdą się one również na placu Najświętszej Marii Panny, Placu Artystów oraz na Rynku - informuje Marcin Batóg z RPZiUK. /al/

Chcą sprzedać

Jak informuje Tomasz Porębski, rzecznik prasowy prezydenta Kielc, po zakończeniu czynności geodezyjnych władz miasta chce zaproponować radnym sprzedaż w pierwszym kwartale 2022 roku budynku zlokalizowanego przy ulicy Leśnej (dawnej siedziby UJK) wraz z parkingiem, w trybie przetargu nieograniczonego. – Przestrzeń zieleni, która znajduje się od frontu ulicy Leśnej, nie będzie objęta tą procedurą, w dalszym ciągu pozostanie własnością miasta jako przestrzeń publiczna ogólnodostępna – mówi. Własnością gminy pozostanie również budynek, który znajduje się bliżej ulicy Leśnej. Część pomieszczeń przeznaczono już na potrzeby archiwum. /wk/



Za drogo

Zakończył się proces składania ofert w przetargu na budowę hali z łącznikiem i dodatkowymi salami dydaktycznymi dla I Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Kielcach. – Do Urzędu Miasta wpłynęło siedem



WYŚLIJ KARTKĘ BOHATEROM

Od 15 listopada każdy, kto chce podziękować jednostkom mundurowym za ich pełną oddania służbę na granicy, może zrobić to w jednej z 4700 placówek pocztowych na terenie całego kraju. W okienkach każdego urzędu pocztowego i filii można składać kartki lub własnoręcznie stworzone prace dowolnych formatów, z wyrazami symbolicznego wsparcia, wdzięczności i podziękowania żołnierzom, policjantom, funkcjonariuszom Straży Granicznej. Poczta Polska udostępnia także 20 placówek pocztowych w największych miastach w Polsce, w których znajdować się będą specjalnie oznakowane pojemniki przeznaczone do zbierania kartek lub laurek. Te zostaną doręczone bezpłatnie do przygranicznych jednostek. W Kielcach punkt ze wspomnianym pojemnikiem znajduje się przy ulicy Niepodległości 2. /ml/



ofert, najtańsza z nich opiewa na kwotę ponad 13,3 mln zł, najdroższa na 20,7 mln. Jednak już dzisiaj wiemy, że wszystkie złożone propozycje

przewyższają kwotę, jaką zarezerwowaliśmy na ten cel – mówi Tomasz Porębski, rzecznik prezydenta Kielc. Na grudniowej sesji rady miasta prezydent będzie wnioskował o przesunięcie środków finansowych, które pozwolą na rozstrzygnięcie postępowania. /wk/

Park w wersji mini

Skoro słowniki mogą być w formie kieszonkowej, to dlaczego miałby nie powstać kieszonkowy park? Taki właśnie będzie na kieleckim ▶

reklama

KOŁDREX SZYCIE KOŁDER • PRANIE PIERZA
z materiałów własnych i powierzonych przez klienta

KOŁDRY I PODUSZKI PUCHOWE

Super prezent na Mikołaja i Święta

RABATY!

ul. Sikorskiego 20d, (os. na stoku), 25-434 Kielce (vis a vis kauffland)
czynne pn-pt 9-17, sob 9-14
tel. 41 345-27-93, 534 222 122, biuro@koldrex.pl

WYDAWCA: Radio eM Kielce 107,9 FM, Busko-Zdrój 91,8 FM, Kielce ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce; **REDAKTOR NACZELNY:** ks. Leszek Skorupa; **ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO:** Piotr Michalec, Tomasz Natkaniec red. prowadzący; **DTP:** ARTGRAF Radosław Kaszyński; **eM REKLAMA:** www.em.kielce.pl/reklama, reklama@em.kielce.pl, tel. 41 368 07 17, 41 349 50 33; facebook.com/radioemkielce; **ADRES REDAKCJI:** Tygodnik eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce, tel. 41 368 04 61; fax. 41 343 26 51; e-mail: tygodnik@em.kielce.pl; **KONTAKT Z CZYTELNIKAMI:** 41 349 50 23; /Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń



► osiedlu Szydłówek, pomiędzy pawilonami blokowymi, a blokami od strony ulicy Jesionowej. – To nic innego jak zwykły park, tylko na stosunkowo niewielkiej powierzchni. Posiada on cechy klasycznego parku, czyli jest bogaty w roślinność i pełni wszystkie funkcje przyrodnicze. Różni się jedynie rozmiarem - mówi Marcin Batóg z RPZIUK i dodaje, że lokalizacja nie była przypadkowa, bo mini-park powstanie w miejscu stanowiącym centrum życia osiedlowego. A nowe miejsce wypoczynku będziemy mogli odwiedzić już na początku grudnia. /al/

Zaparkujemy?

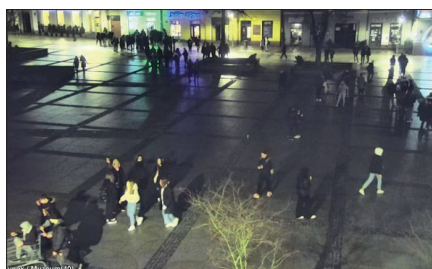
W 2020 roku na ulicy św. Leonarda i Bodzentyńskiej została zmieniona organizacja ruchu, która umożliwiła powstanie ogródków restauracyjnych, a te zimą nie funkcjonują. Kamil



Suchański, przewodniczący klubu radnych BiN, proponuje więc, by w ich miejscu wyznaczyć dodatkowe parkingi. Miasto zapowiada, że przeanalizuje sprawę. – Podległe mi jednostki dokonają weryfikacji obowiązującej organizacji ruchu – informuje wiceprezydent Bożena Szczypiór. W przypadku potwierdzenia zasadności dokonania zmian zostanie opracowany nowy projekt, który po uzyskaniu wymaganych przepisami opinii i zatwierdzeniu będzie przekazany do realizacji. /wk/

W oku kamery

Picie alkoholu, szalona jazda wózkami sklepowymi, bójki i awantury, ściąganie flag Polski



– to wykroczenia kielczan, z którymi w ostatnich tygodniach mierzyli się strażnicy miejscy. Wszystkie zarejestrowały kamery monitoringu. Zdarzały się także interwencje związane z narkotykami: młodzi ludzie zostali uwięzieni na jednej z klatek schodowych w pobliżu rynku, gdzie zażywali substancję usypianą w długie kreski. Później całą czwórkę skontrolował policyjny patrol; zatrzymani mieli przy sobie narkotyki. Mundurowi rozliczyli sprawców wszystkich wykroczeń z wyjątkiem tych, którzy... jeździli wózkami po rynku. /ar/

Prawnicy na posterunku

Mimo że miejscy prawnicy wciąż pracują na rzecz ratusza, władze Kielc podjęły już współ-



pracę z zewnętrzną kancelarią. Umowa obowiązuje do 30 listopada. W ramach zapytania ofertowego, miasto zdecydowało się podjąć współpracę z Kancelarią Prawną Justyny Skrzyszewskiej. – Kancelaria wyraziła gotowość do świadczenia stałych dyżurów w siedzibie Urzędu Miasta przez pięć dni w tygodniu, w godzinach pracy ratusza, a także w pozostałym zakresie w sposób zdalny. Wszystko w zależności od potrzeb urzędu – tłumaczy Tomasz Porębski, rzecznik prasowy prezydenta Kielc. Wartość świadczonych usług ma nie przekroczyć kwoty 15 tys. zł miesięcznie. /wk/

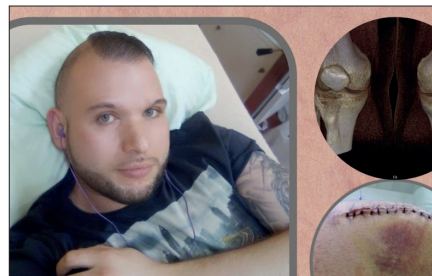
Profesor odznaczony

Stanisław Góźdz, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Onkologii, został wyróżniony zło-



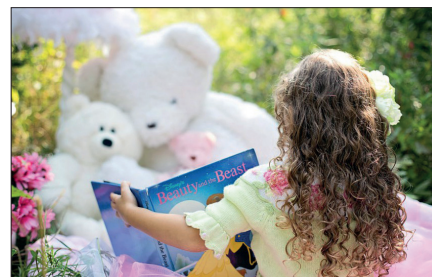
nym odznaczeniem Polskiego Towarzystwa Onkologicznego za zasługi na rzecz polskiej onkologii. Jak poinformowało Świętokrzyskie Centrum Onkologii w Kielcach, odznaczenia za wybitne zasługi w dziedzinie polskiej onkologii przyznano podczas V Kongresu Onkologii Polskiej we Wrocławiu. – Onkologia to moja codzienna praca, jest to moje życie, moja pasja.

Robię to, co kocham, co do mnie należy i to, co jest potrzebne pacjentowi – mówi profesor Stanisław Góźdz. /al/



Potrzebna pomoc!

W 2014 roku pochodzący z Kielc Mateusz Paczkowski uległ wypadkowi, który drastycznie zmienił jego życie. Podczas pracy uszkodził łątkotkę w lewym kolanie. Choć ma dopiero 32 lata, przeszedł dwadzieścia operacji lewego kolana. By dojść do sprawności potrzebuje jeszcze jednej, polegającej na wstawieniu endoprotezy. Niestety, koszty leczenia przekraczają możliwości finansowe mężczyzny, który liczy na pomoc ludzi dobrej woli. „Będę wdzięczny za każdą choćby najmniejszą wpłatę, która będzie cegiełką dołożoną do mojego zdrowia”, pisze Mateusz na stronie zrzutka.pl, gdzie prowadzona jest zbiórka na jego rzecz. /wk/



Mała książka dla maluchów

Dlaczego warto czytać i jak od najmłodszych lat zaszczepić w dziecku miłość do literatury? Odpowiedzi na te pytania poznamy dzięki akcji „Mała książka – wielki człowiek”. Skorzystają najmłodszy czytelnicy i ich rodzice. Każdy przedszkolak (3-6 lat), który przyjdzie do jednej z filii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kielcach otrzyma w prezencie wyprawkę czytelniczną, w której znajdzie pięknie wydaną lekturę „Książką połączeni, czyli przedszkolak idzie do biblioteki”, a także kartę małego czytelnika. Oprócz tego, za każdą wypożyczoną książkę dziecko dostanie naklejkę, a przy dziesiątej naklejce – dyplom i prezent. /ar/

Autobus za pociąg

Zamiast pociągów z Kielc do Buska Zdroju przez dziesięć dni dojedziemy do uzdrowska zastępczą komunikacją autobusową. Od 1 do 10 grudnia trwać będą bowiem prace remontowe na linii kolejowej nr 73, podczas

których tory zostaną zamknięte. Autobusy zatrzymają się przy stacjach i przystankach kolejowych, z pominięciem stacji Kielce Biało-gon. Czas przejazdu wydłuży się do jednej go-dziny i 40 minut, zmianie ulegną też godziny kursowania. Autobusy z Kielc odjadą o godz. 3:25, 10:48 i 16:40, na miejscu będą o 12:28



i 18:20. Z Buska natomiast wyruszą o 5:15, 12:38 i 18:30, a w Kielcach będą o 6:55, 14:18 i 20:10. /wd/

WDK świętował

Jubileusz 85-lecia istnienia obchodził Woje-wódzki Dom Kultury w Kielcach. Choć formalnie przypadał on rok temu, uroczystości prze-niesiono ze względu na trwającą pandemię. Kulminacyjnym punktem obchodów była gala jubileuszowa, którą rozpoczął polonez Wojciecha Kilara „Pan Tadeusz” w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Kielce”, który działa w WDK. Grała też Marszałkowska Orkiestra Dęta. Za długoletnią służbę wyróżnionych zostało dziewięciu pracowników WDK. Złote, srebrne i brązowe medale zostały przyznane przez



Prezydenta RP Andrzeja Dudę. Dyrektor Woje-wódzkiego Domu Kultury Jacek Sabat uhono-rował okolicznościowymi statuetkami byłych pracowników i dyrektorów WDK, osoby i insty-tucje z nim współpracujące oraz darczyńców. Na scenie wystąpiła także m.in. Olga Bończyk i sopranistka Renata Drozd. /m/

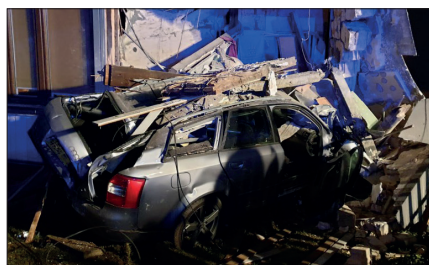
Dyktando rozstrzygnięte

Bartosz Stępień, Zuzanna Witkowicz, Krzysztof Duś – to zwycięzcy wojewódzkiego Ogól-nopolskiego Dyktanda Niepodległościowego „Po polsku o historii”. To dziewiąta edycja konkursu, a zarazem trzecia, która odbywa się w województwie świętokrzyskim. Finał w naszym regionie miał miejsce w Katolickim

Liceum Ogólnokształcącym im. św. Stanisława Kostki w Kielcach. Tematem przewodnim były Powstania Śląskie. Do konkursu zgłosiło się 4500 uczniów. Do finału przeszło około 200 osób. Z tej grupy wybrano dziewięciu laure-atów z klas 4-6 i dziewięciu z klasy 7-8 szkoły podstawowej. W najstarszej grupie wiekowej, czyli szkół ponadpodstawowych, komisja kon-kursowa wyłoniła 19 laureatów. /m/

Wjechał w... dom

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło 16 li-stopada, około godziny 19.20 w miejscowości Styków, powiat starachowicki. Kierowca oso-bowego audi A4, uciekając przed policjantami wjechał w... budynek mieszkalny. - W domu przebywały dwie osoby, małżeństwo. Byli w in-nym pomieszczeniu, na szczęście nic się im nie stało. Pomimo dużych zniszczeń samochodu, kierowca też nie odniósł poważnych obrażeń.



reklama

Został przewieziony na badania – informuje bryg. Marcin Nyga z Komendy Wojewódzkiej PSP w Kielcach. Mężczyzna najprawdopodob-niej był nietrzeźwy. /ar/

Bodzentyn wypięknieje

Przebudowa ulic, budowa amfiteatru, termo-modernizacja, wymiana wodociągu, kanalizacji i oświetlenia – tak będzie wyglądał drugi etap rewitalizacji Bodzentyna. Całkowity koszt inwe-stycji to ponad 11 mln zł. Miasto otrzymało na ten cel z Unii Europejskiej ponad cztery mln zł. Projekt zakłada przebudowę „małej targowicy” i budowę parkingu przy ul. Kościelnej, przebu-dowę ul. Langiewicza wraz z wymianą wodocią-gu, kanalizacji i oświetlenia, budowę odwodnie-nia ul. Langiewicza i Armii Krajowej, wymianę wodociągu na ul. Wesolej, budowę chodnika przy ul. Wolności, przebudowę ul. Kościelnej, termomodernizację budynku po dawnej lecznicy zwierząt przy ul. Wolności, budowę amfiteatru, odmulenie i remont stawów biskupich, monito-ring miasta oraz doposażenie Miejsko-Gminne-go Centrum Kultury i Turystyki. /m/

Kontakt z redakcją - 41 349 50 23

STOWARZYSZENIE BONUM PUBLICUM W KIELCACH
ZAPRASZA DO UDZIAŁU W PROJEKCIE

SZKOŁA ŻYWEJ PAMIĘCI

OBEJMUJĄCYM DZIAŁANIA MAJĄCE NA CELU
WZMOCNIENIE DUCHA PATRIOTYCZNEGO WŚRÓD MŁODZIEŻY SZKOLNEJ
Z WOJ. ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

W ramach projektu realizowane będą min. następujące działania:

- CZTERODNIOWE TURNUSY W FORMIE „ZIELONEJ SZKOŁY”
- WYJAZD DO MUZEUM POWSTANIA WARSZAWSKIEGO
- KONKURS „DRZEWO GENEALOGICZNE” - ZAPIS WSPOMNIEN PRZODKÓW
- SPOTKANIA ZE ŚWIADKAMI WYDARZEŃ HISTORYCZNYCH
- PATRIOTYCZNY FESTYN PAMIĘCI - PLENEROWY EVENT W FORMIE PIKNIKOWEJ
- KONKURSY PIOSENKI PATRIOTYCZNEJ. PLASTYCZNE
- POKAZY KUCHNI POŁOWEJ/POTRAW STAROPOLSKICH
- REKONSTRUKCJA HISTORYCZNA

Szczegóły na stronie www.bonumpublicum.pl






Dofinansowane ze środków Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego w ramach Funduszu Patriotycznego.

Trwa obrona granicy z Białorusią. Na miejscu są polskie służby, w tym Wojska Obrony Terytorialnej. Wśród nich – żołnierze 10. Świętokrzyskiej Brygady Obrony Terytorialnej

Bronią granicy

Żyjemy w niepewnych czasach – to jedna z niewielu pewnych rzeczy. Gdyby ktoś jeszcze kilka miesięcy temu powiedział, że już niedługo będziemy świadkami fizycznej obrony naszej wschodniej granicy, niewielu by mu uwierzyło. Tymczasem czarny scenariusz wojny hybrydowej z Białorusią realizuje się i jest połączony z wielkim kryzysem migracyjnym. Na szczęście możemy liczyć na nasze wojsko i służby, które w tych dniach zdają swój egzamin celująco.

OBRONA GRANIC

Polityka międzynarodowa jest jak domino. Jedno wydarzenie może zapoczątkować niespodziewany proces, który generuje kolejne wypadki i zagrożenia. 23 maja jeden z samolotów linii Ryanair leciał do Wilna. Niestety, nie dotarł

do celu i został zmuszony do lądowania w Mińsku. Na pokładzie znajdował się opozycjonista Raman Protasiewicz, którego aresztowały białoruskie służby. W odpowiedzi na to Unia Europejska nałożyła sankcje gospodarcze na Białoruś. Ripostą Alaksandra Łukaszenki jest teraz próba przetrzeźnienia imigrantów na teren wspólnoty.

Oczywiście, ten odwet najdotkliwiej odczuli sąsiedzi Białorusi, w tym Polska. Wszystko zaczęło się jednak na Litwie już w czerwcu. W sierpniu podobny problem odczuła Łotwa. Kryzys nie ominął również naszego kraju. W dniach 7 i 8 sierpnia Straż Graniczna zatrzymała 349 migrantów z Iraku i Afganistanu, którzy nielegalnie próbowali przedostać się do Polski. Z biegiem czasu skala zjawiska się nasiliła. Na terenach przygranicznych wprowadzono stan wyjątkowy,

reklama



ZARZĄD
TRANSPORTU
MIEJSKIEGO
W KIELCACH

INFORMUJE

Od **soboty 20 listopada 2021** roku wprowadzona zostanie zmiana godzin kursowania w dni robocze autobusów podmiejskich **linii nr 7 i 9.**

Z nowymi rozkładami jazdy można zapoznać się na stronie

ztm.kielce.pl



fot. Biuro Prasowe WOT

a na miejsce przybywały coraz liczniejsze siły wojskowe i policyjne. Zaostrzenie sytuacji nastąpiło 8 listopada i od tamtego czasu kryzys coraz bardziej się pogłębia.

ZAWSZE GOTOWI

To właśnie tego dnia specjalny alert otrzymali żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej. Alert oznacza, że wojskowi muszą być gotowi na powołanie w trybie natychmiastowego stawiennictwa. – Pierwsza i druga brygada, które działają na terenie granicznym z Białorusią, mają na przygotowanie się sześć godzin – tłumaczył Daniel Woś z Biura Prasowego 10. Świętokrzyskiej Brygady Obrony Terytorialnej, w której służy 1600 żołnierzy. Brygada Mazowiecka będzie musiała być gotowa w ciągu 12 godzin, zaś nasza w ciągu doby. – To czas dla żołnierzy na po-

wiadomienie rodzin, przygotowanie sprzętu i stawienie się w wyznaczonym miejscu – dodaje rzecznik świętokrzyskich terytorialsów.

OBRONA I WSPARCIE

Od pewnego czasu służbom zaangażowanym w obronę polskich granic pomagają także żołnierze brygady świętokrzyskiej. Jak wygląda ich praca? – Są tam nasze pojazdy, łodzie patrolowe, maszty oświetleniowe, a także agregaty prądowłórcze. Nasi żołnierze wykonują zadania wspólnie z innymi terytorialsami, w ramach obrony naszej granicy. Podlegają oni dowódcom będącym na miejscu. Prowadzą działania patrolowe i pełnią dyżury, które trwają od ośmiu do dwunastu godzin. Każde miejsce, którego bronią, ma jednak inną specyfikę – mówi Marcin Kowal, oficer prasowy 10. Świętokrzyskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Społeczeństwo może liczyć na wojsko i służby, ale i mundurowi mogą liczyć na jednoznaczne wsparcie ich działań na granicy. Widać to między innymi w internecie. Pod naszymi informacjami o służbie świętokrzyskich terytorialsów zaroilo się od podziękowań i dumy z ich działań. „Historia się powtarza. Żołnierze z Kielc bronili Westerplatte. A teraz ich trzecie pokolenie broni granic z Białorusią. Jesteśmy dumni”, napisał pan Filip. „Święta zamiast w domu z rodziną to na granicy, smutne, trzymajcie się chłopaki. Wiem sama co to znaczy”, dodawała pani Monika.

W mediach społecznościowych niezwykle popularny jest hashtag #MuremZaPolskimMundurem, wspierający służby broniące granic naszego kraju i strzegące bezpieczeństwa wszystkich Polaków. Z kolei w całodobowych placówkach Poczty Polskiej udostępnione zostały specjalnie oznaczone pojemniki, do których każdy może wrzucić kartki lub własnoręcznie wykonane prace z wyrazami symbolicznego wsparcia, wdzięczności i podziękowania za pełnioną służbę. Poczta Polska nieodpłatnie przekaże je przedstawicielom służb mundurowych.

Nie wiadomo, w jakim kierunku rozwinię się sytuacja – czy dojdzie do eskalacji, czy rozładowania napięcia na granicy. Najważniejsza jest jednak świadomość, że możemy liczyć na naszych terytorialsów i nie tylko, że dzięki nim czujemy się bezpieczni. Warto jednak zastanowić się również, w jaki sposób możemy sami przyczynić się, choć w drobnym stopniu, do poprawy sytuacji. ◀

reklama

eM RADIO
KIELCE 107,9 FM
91,8 FM BUSKO-ZDRÓJ

**MAGAZYN
SPORTOWY**
poniedziałek i piątek
12.30

PM/02/01/2021

To oni burzą bariery



Fundacja Gramy z Tobą, Pierwszy Urząd Skarbowy w Kielcach oraz Grażyna Alicja Piłat – to laureaci szóstej edycji konkursu „Świętokrzyscy Burzyciele Barrier”, rozstrzygniętego w poniedziałek. Jego celem jest promowanie działań na rzecz osób niepełnosprawnych.

Zwycięzców wyłoniła kapituła, której przewodniczy senator Krzysztof Słoń. – Wybór co roku jest trudny. Cieszę się z tego, bo nominacje pokazują, że w każdej przestrzeni naszego życia są osoby, instytucje i organizacje, które nie potrzebują nakazów i zakazów, aby burzyć bariery wśród

nas. Z całą pewnością dziś cieszy się ta, która wpadła na pomysł konkursu, czyli Anna Sowa. Sama była pierwszym burzycielem barrier – podkreślił senator Słoń.

Nagrody i wyróżnienia przyznano w trzech kategoriach. Statuetkę Świętokrzyskiego Burzyciela Barrier otrzymała Fundacja Gramy z Tobą za uruchomienie i prowadzenie od grudnia 2020 roku Zakładu Aktywności Zawodowej „Manufaktura Pietraszki”. Zatrudnienie znalazło tu kilkanaście osób niepełnosprawnych w czterech pracowniach. W kategorii „Łatwy dostęp” wyróżnione zostały powiat opatowski oraz Starachowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa. Wśród „Przyjaciół osób niepełnosprawnych” wyróżniono Grzegorza Kurkowskiego, kierownika Warsztatów Terapii Zajęciowej przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Jędrzejowie, oraz Alicję Czarnecką, prezes Zarządu Starachowickiego Koła „Niepełnosprawni Plus”.

Zwyciężczynią w tej kategorii została zaś Grażyna Alicja-Piłat – choreograf Zespołu Inscenizacji Tanecznej „Uśmiech”, działającego przy Wojewódzkim Domu Kultury. – Sześć lat temu odwiedziła mnie pani Anna Sowa i podzieliła się marzeniem, by budynki użyteczności publicznej stały się przyjazne dla niepełnosprawnych. Myślę, że jej marzenie spełnia się – mówił Andrzej Michalski, dyrektor Oddziału Świętokrzyskiego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, który jest organizatorem „Burzycieli Barrier”. ◀

autor: Michał Łosiak

Kiedy ruszy remont?!

Trzynastego września otwarto oferty w przetargu na remont dworca kolejowego w Kielcach. Minęły już ponad dwa miesiące, a prace nie ruszyły z miejsca. Czy jest szansa na ich rozpoczęcie jeszcze w tym roku?

Przypomnijmy, że po wielu latach zapowiedzi przetarg na przebudowę kieleckiego dworca PKP ogłoszono w czerwcu tego roku. Z powodu wielu zapytań od potencjalnych wykonawców otwarcie ofert kilkukrotnie opóźniano. Ostatecznie stało się to 13 września – czyli prawie dwa miesiące po pierwotnie planowanym terminie.

Wszystkie dwanaście ofert przekroczyło przewidywany na inwestycję budżet, czyli 29 991 189 zł. Najniższa – o ponad 14 milionów złotych. Sytuacji nie ułatwia też panująca inflacja, którą mocno odczuł rynek materiałów budowlanych. – Komisja przetargowa bada złożone w postępowaniu oferty. Bezpośrednio po zakończeniu jej prac poinformujemy o rozstrzygnięciu postępowania – informuje Agnieszka Jurewicz z PKP S.A.

Od dnia podpisania umowy zwycięzca przetargu będzie miał 17 miesięcy na wykonanie prac. Na czas remontu zostanie

uruchomiony dworzec tymczasowy. Według wizualizacji zaprezentowanych przez PKP S.A. fasada dworca będzie przeszklona, zaś w jednym ze skrzydeł zostaną zamontowane panele fotowoltaiczne. Wewnątrz powstanie nowoczesne Centrum Obsługi Pasażera. Część pomieszczeń na piętrze zostanie przeznaczonych dla Urzędu Miasta, będzie także komercyjna przestrzeń biurowa. ◀



autor: Wojciech Dudkowski

Baza rodzin Szlachetnej Paczki już działa! Mieszkańcy województwa świętokrzyskiego mogą poznawać ich historie oraz potrzeby i decydować, komu pomogą

Wszystkie ręce na pokład!

W samych Kielcach na wsparcie czeka blisko czterdzieści rodzin. Ich potrzeby są bardzo różne, od żywności i środków czystości po kanapę, pralkę, piecyk gazowy czy węgiel. Wolontariusze podkreślają, że rzeczy nie muszą być nowe, ważne, by były sprawne i czyste.

MĄDRA POMOC

Rodziny do Szlachetnej Paczki może zgłosić każdy, ale one same nie mogą tego zrobić. – Przeważnie zgłaszają sąsiedzi, którzy widzą, że ktoś znajduje się w trudnej sytuacji. Robią to także różne instytucje, np. szkoły, Caritas, MOPS – mówi Konrad Józwik, specjalista ds. pomocy Szlachetnej Paczki i wolontariusz w województwie świętokrzyskim.

Nim rodzina trafi do bazy, wolontariusze muszą poznać jej historię i przeanalizować obecną sytuację. – Podczas rozmowy widzimy, czy żyje ona w duchu „mądrej pomocy”, a więc czy chce realnie zmieniać swoje życie. Nie pomagamy biedzie roszczeniowej, czyli ludziom, którzy uważają, że coś im się należy, że ich sytuacja na pewno się nie poprawi i wciąż rozkładają bezradnie ręce – tłumaczy Józwik.

Wolontariusze skupiają się na osobach, które naprawdę chcą odbić się od dna. – Często spotykamy się z rodzinami, które same próbują coś zrobić, ale jest im trudno. Wówczas Szlachetna Paczka pomaga im postawić kolejny krok w stronę lepszego życia. Bywają też rodziny, które starają się, ale nie potrafią same ruszyć z miejsca. Im także pomagają nasi wolontariusze. Najważniejsze są przecież szczerze chęci – zaznacza nasz rozmówca. Rodziny zakwalifikowane do tegorocznej edycji Szlachetnej Paczki zmagają się z różnymi trudnościami. Dotykają ich skutki pandemii, choroby, niepełnosprawność, starość, niedołężność i samotność. Każda historia jest inna, ale każda chwyta za serce. Przykładem jest sytuacja 62-letniego pana Jana z Kielc...

ŻYJE ZA 580 ZŁOTYCH...

„Pan Jan przez wiele lat pracował jako posadzkarz w różnych firmach budowlanych. Rodzina dobrze prosperowała. Kilka-naście lat temu został wdowcem z trójką dzieci. Najmłodsze miało wtedy trzy lata. Ta sytuacja przerosła pana Jana. Mężczyzna, nie mogąc sobie poradzić z tą sytuacją, popadł w depresję, na którą leczył się kilka lat. Dziesięć lat temu wypadła mu panewka w biodrze. Z tego powodu nie mógł pracować, to był dopiero początek jego problemów ze zdrowiem. Mężczyzna przeszedł operację żołądka. W jej wyniku jest na specjalnej diecie. Niedawno z powodu nieszczelności dachu został zalany dom mężczyzny. Niestety, brak odpowiedniej ilości środków finansowych nie pozwala na remont domu. Pan Jan utrzymuje się z renty po zmarłej żonie oraz bonów obiadowych, co łącznie



foto: SZLACHETNA PACZKA

daje 1060 zł. Po odliczeniu kosztów utrzymania mieszkania, które wynoszą 480 zł, pozostaje mu 580 zł”.

Pan Jan ma 62 lata i potrzebuje przede wszystkim węgla, odzieży oraz białej farby do pomalowania domu.

Rodziny można wesprzeć na dwa sposoby: wybierając jedną z nich i przygotowując dla niej paczkę lub wpłacając dowolną kwotę poprzez stronę internetową. Mieszkańcy województwa świętokrzyskiego mają miesiąc, by pomóc, bowiem Weekend Cudów zaplanowano na pierwszą połowę grudnia. Wszystkie szczegóły można znaleźć na stronie internetowej Szlachetnej Paczki.

W tym roku do pomocy włączają się dziennikarze z kieleckiego Radia eM. Wszystkie ręce na pokład i działamy! Pamiętajcie, takie gesty mają wielką moc! ◀

Boomer? Zodiakara?

Wybieramy!

autor: Weronika Kępa

Wydawnictwo Naukowe PWN opublikowało listę dwudziestu finałowych słów zgłoszonych do tegorocznego plebiscytu Młodzieżowe Słowo Roku. Wśród nich znalazły się takie wyrazy jak boomer, cringe, essa czy gituwa



Celem organizowanego od 2016 roku plebiscytu Młodzieżowe Słowo Roku jest wyłonienie najpopularniejszych słów, określeń lub wyrażeń używanych przez młodych ludzi. Zgłaszane propozycje nie muszą być nowe, slangowe ani najczęściej używane.

CHCĄ BYĆ NA CZASIE

Przypomnijmy: od początku istnienia plebiscytu wygrały kolejno: sztos, xd, dzban i alternatywa.

– Język młodzieżowy jest językiem, który się najszybciej zmienia. Wpływa na to kilka czynników. Po pierwsze, niektórzy dorośli chcą go naśladować, a młodzież się przed tym broni – mówi profesor Piotr Zbróg, językoznawca z Wydziału humanistycznego Instytutu Literaturoznawstwa i Językoznawstwa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

– Politycy, rodzice, nauczyciele bardzo chętnie mówią językiem młodzieżowym, a raczej próbują go naśladować, co według nastolatków brzmi nienaturalnie i śmiesznie. Dlatego bardzo szybko rezygnują z tych nawet krótko funkcjonujących w języku konstrukcji na rzecz czegoś nowego, oryginalnego, świeżego, odrębnego, niekoniecznie zrozumiałego dla dorosłych. Krótko mówiąc, młodzież boi się, że dorośli zawłaszczą jej świat, jej tożsamość i stara się tego bronić. Druga kwestia polega na tym, że język też chce cały czas mieć cechy świeżości. To naturalne – stwierdza profesor. W tegorocznej edycji plebiscytu znalazły się między innymi takie słowa jak BOOMER (ironiczna nazwa osoby starszej, reprezentującej pokolenie baby boom - urodzonego w latach 40., 50. lub 60.), POGCHAMP (wyraz zadowolenia, aprobaty, określenie, że coś jest fajne), REL (z ang. relatable; czuję to samo, mam tak samo, zgadzam się z tobą), ŚPIULKOLOT (miejsce do spania), SZEŚCDZIESIONA (donosiciel, skarżypyta, od art. 60 kodeksu karnego) czy ZODIAKARA (dziewczyna, która wierzy w moc znaków zodiaku i często o tym mówi).

– Większość tych słów jest w obiegu i używa się ich od dawna, choć niektóre są w miarę nowe, na przykład naura czy boomer. „Baza” mówiłem już w szkole podstawowej, a słowa „śniulkołot” nie znam w ogóle. Generalnie razem z kolegami używamy też innych wyrażeń, ale te są najbardziej uniwersalne i jednocześnie najmniej hermetyczne. Można powiedzieć, że rzeczywiście się z nimi identyfikujemy – mówi osiemnastoletni Wiktor.

PÓŁ ŻARTEM, PÓŁ SERIO

Wśród finałowej dwudziestki znalazły się również między innymi BAZA (wyraz aprobaty, pozytywnych emocji, bycie sobą), CRINGE (żenada, wstyd), NAURA (skrót od na razie; zwrot używany na pożegnanie – przekształcone słowo „nara”), SHEESH (wyraz zdziwienia lub zaskoczenia) i SUS (z ang. suspect lub suspicious, podejrzany).

Okazuje się, że nieco starsi również rozpoznają wiele z tych słów. – Czasami zdarza mi się ich używać, najczęściej „cringe” czy „naura”. Wydaje mi się, że powielam je dlatego, iż często słyszę jak używają ich oglądani przeze mnie znani twórcy internetowi. Zapadają one w pamięć przez co mówienie ich może być niekontrolowane. Niektóre słowa osobiście mnie śmieszą, na przykład „boomer”, dlatego gdy ktoś choć trochę wpisuje się w takie określenie, chętnie go używam w celach rozluźnienia atmosfery i pośmiania się – mówi dwudziestopięcioletni Hubert.

Na Młodzieżowe Słowo Roku można głosować do końca listopada poprzez stronę internetową sjp.pwn.pl. Wystarczy podać swój adres mailowy i wybrać wyrażenie. Rozstrzygnięcie plebiscytu i ogłoszenie wyników nastąpi na początku grudnia. ◀

Parlamentarny półmetek Agaty Wojtyszek

Za nami dwa lata IX kadencji Sejmu. Pracę w parlamencie podsumowała Agata Wojtyszek, poseł Prawa i Sprawiedliwości. Przypomnijmy, że wcześniej Agata Wojtyszek przez cztery lata pełniła funkcję wojewody świętokrzyskiego.

– To dwa lata pracy w parlamencie, ale również cztery lata jako przedstawiciel rządu w regionie. Reprezentuję Prawo i Sprawiedliwość, które rządzi od sześciu lat. Warto wspomnieć chociażby o programie 500 plus, rozwoju dróg krajowych i samorządowych. Ostatnie dwa lata nie były łatwym czasem, bo był to okres pandemii. Nasza praca sprawiła, że przeszliśmy przez pandemię w miarę łagodnie – podkreślała.

Posel Wojtyszek zwróciła także uwagę na rządowe pieniądze płynące z liczny funduszy.

– Osobiście zabiegałam o różne projekty w ramach Funduszu Inwestycji Lokalnych i Funduszu Inwestycji Strategicznych. Prosiłam również pana premiera o to, żeby rezerwę budżetową przeznaczył na budowę przedszkola w Skarżysku-Kościelnym. Mam także nadzieję na pieniądze dla powiatu sandomierskiego, który nie miał szczęścia w rządowym programie – poinformowała Agata Wojtyszek.

Przedstawicielka Prawa i Sprawiedliwości wymieniła również inwestycje związane z jej okręgiem wyborczym, czyli Starachowicami i powiatem starachowickim.



Agata Wojtyszek
Poseł na Sejm RP, PIS

– Cieszę się, że środki rządowe naszym mieszkańcom służą. To chociażby długo oczekiwany remont Zalewu Lubianka, na którego wsparcie sama zabiegałam w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Z tego źródła pochodzą także pieniądze na termomodernizację Sanktuarium w Kałkowie, z którego budynków korzystają przecież niepełnosprawni. Nie mogę nie wspomnieć o wozach strażackich, które udało się kupić dzięki wsparciu licznych programów rządowych – dodała.



Murem za polskim mundurem - rzecze Mirosław Gębski

- Jesteśmy z żołnierzami. Nie możemy pozostać obojętni na to, co dzieje się na polsko-białoruskiej granicy. Przyłączając się do akcji #MuremZaPolskimMundurem chcemy okazać wsparcie wszystkim służbom mundurowym, które w tym trudnym czasie strzegą naszych granic – mówi Mirosław Gębski starosta kielecki

Żołnierze Wojska Polskiego i Wojsk Obrony Terytorialnej, funkcjonariusze Straży Granicznej, policjanci od wielu dni pełnią wzmoczoną służbę na polsko-białoruskiej granicy. Codziennie mierzą się z próbami nielegalnego przekroczenia granicy i niebezpiecznymi incydentami, do których na tym terenie dochodzi. Sytuacja jest trudna i wymagająca od służb mundurowych nieustannej gotowości do działania.

- Pamiętajmy, że wszyscy ci żołnierze, strażnicy, policjanci również mają swoje rodziny, domy i bliskich, którzy się o nich martwią. Mimo to, służą Ojczyźnie, stojąc na straży jej granic bez względu na porę dnia i nocy. Polski żołnierz, wstępując w szeregi wojska składa przysięgę: *...służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, bronić jej niepodległości i granic... Za sprawę mojej Ojczyzny w potrzebie, krwi własnej ani życia nie szczędzić.* Dziś żołnierzom, ale także straży granicznej i policji przyszło słowa tej przysięgi wcielić w życie, co też dzielnie i z poświęceniem każdego dnia robią. Należą im się za to wyrazy uznania i najwyższy szacunek. Bezpieczeństwo



Mirosław Gębski starosta kielecki
z flagą Rzeczypospolitej Polskiej

państwa i jego obywateli to w każdym kraju wartość nadrzędna, podobnie jak integralność terytorialna, czyli nienaruszalność jego terytorium – mówi Mirosław Gębski.

Starosta dodaje również, że niezależnie od miejsca zamieszkania, to, co dzieje się na wschodzie, dotyka wszystkich Polaków.

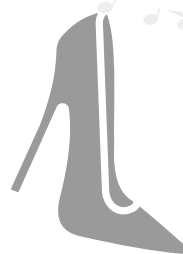
- Chociaż może nam się wydawać, że sytuacja na polsko-białoruskiej granicy nas nie dotyczy, bo powiat kielecki i całe województwo świętokrzyskie są od niej daleko, to pragnę zaznaczyć, że dotyka to również nas. Przecież także mundurowi ze świętokrzyskiego ruszyli na granicę z Białorusią, by bro-

nić integralności państwa. W listopadzie obchodzimy rocznice ważnych wydarzeń – Święto Niepodległości i rocznicę wybuchu Powstania Listopadowego. Nasza historia udowadnia, że nieraz dzielnie stawaliśmy do walki o polskość, teraz o tę polskość walczymy na granicy. Solidaryzujemy się ze wszystkimi służbami. Dziękujemy! – podsumowuje starosta.



Weekend z Blondynką

Poradnik: zdrowie, moda i uroda
Zaprasza Małgorzata Cioroch
Sobota 16.00-18.00



ZIELONY PRĄD - REAKTORY JAK KAMIENICE

Panie Prezesie, w należącej do Wodociągów Kieleckich Oczyszczalni Ścieków „Sitkówka” stanęły nowe olbrzymie instalacje. Co to takiego?

Henryk Milcarz, prezes Wodociągów Kieleckich: - Są to dwa reaktory o wysokości 10 metrów, czyli dwupiętrowej kamienicy. Reaktory to część instalacji niezbędnej do odsiarczania biogazu, który zasila dwa biogeneratory. W ten sposób produkujemy ciepło, które wykorzystujemy w całości do ogrzewania pomieszczeń i instalacji oczyszczalni ścieków. Natomiast energię elektryczną oddajemy do sieci energetycznej, za co dostajemy tańszy prąd. Zielona energia nie tylko oszczędza środowisko, ale i pieniądze. Właśnie dzięki takim inwestycjom kielecka kranówka należy do najtańszych w kraju.

A skąd się bierze ten gaz?

- Biogaz powstaje z osadów ściekowych, podczas ich fermentacji. Po fermentacji gaz, który składa się głównie z wysokoenergetycznego metanu, płynie do instalacji i jest paliwem w generatorach prądu i ciepła. Pozostałość osadów jest utylizowana termicznie. Zostaje po nich tylko popiół i pył.



A jaką potrawę z kieleckiej kranówki proponuje Pan na dzisiaj?

- Minęło Święto Niepodległości, które tradycyjnie kojarzy się z gęsiną na stole. Dlatego proponuję przygotować pyszny rosół z gęsi. Potrzebujemy udo, korpus, skrzydła i szyję z gęsi. Do tego 200 g podgardla wieprzowego, 300 g pręgi wołowej, 1 marchewkę, 1 pietruszkę, kawałek selera, połówkę cebuli opalanej nad ogniem, 100 g kapusty włoskiej, 5 ziaren ziela angielskiego, 8 ziaren czarnego pieprzu, 3 goździki, 2 listki laurowe, 1 gałązkę lubczyku, 2 gałązki natki pietruszki, 2 skórki z suszonego jabłka, 2 suszone sliwki, sól i świeżo mielony pieprz do smaku.

Gęsinę podpiekamy 30 min w piekarniku w temp. 200°C, wraz z pozostałym mięsem przekładamy do garnka, zalewamy kielecką kranówką ok. 3 l. Po zagotowaniu zmniejszamy ogień na minimum i gotujemy pod pokrywką 3 godziny. W trakcie gotowania usuwamy szumowiny. Oczyszczone warzywa wraz z przyprawami i pozostałymi dodatkami dodajemy do wywaru i gotujemy jeszcze 40 minut. Rosół precedzamy. Podajemy z domowym makaronem i natką pietruszki.

Dziękuję za rozmowę.

Świadczymy usługi:

- Naprawy, czyszczenie, eksploatacja sieci wodociągowej i kanalizacyjnej
- badania laboratoryjne wody, ścieków i osadów ściekowych



Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony internetowej

www.wod-kiel.com.pl

Po godzinach...

autor: Aleksandra Rękas

Praca policjanta nie kończy się w momencie wyjścia z komisariatu, bo towarzyszy jej nieustanne poczucie służby społeczeństwu. Dowodzi tego ogromna liczba interwencji podjętych przez funkcjonariuszy „po godzinach”

– Ślubujemy, że zawsze będziemy strzec bezpieczeństwa państwa i obywateli, nawet z narażeniem życia. Jesteśmy na służbie cały czas, nigdy nie odwracamy wzroku – zapewnia Artur Majchrzak z Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. I rzeczywiście, można mnożyć przypadki zatrzymania pijanych kierowców i osób poszukiwanych, pomocy potrzebującym, reagowania na zagrożenia. Przyjrzymy się kilku z nich.

PO PIERWSZE – ROTA ŚLUBOWANIA

W połowie listopada w Busku-Zdroju policjant po służbie ujął 42-letniego mężczyznę, za którym rozesłanych zostało aż siedem nakazów doprowadzenia do zakładu karnego za niezapłacone grzywny. – Od połowy września unikał kontaktu ze stróżami prawa, ale 14 listopada został zatrzymany. Policjant, który tego dnia miał wolne, zauważył poszukiwanego w jednym z buskich marketów – informował wówczas Tomasz Piwowarski z Komendy Powiatowej Policji w Busku-Zdroju. To kolejny przypadek, gdy w Busku-Zdroju poszukiwany trafił za kratki dzięki czujności funkcjonariusza „po godzinach”. Podobnie było pod koniec kwietnia tego roku. W czasie wolnym od służby policjant zauważył dwóch mężczyzn i kobietę, podejrzewanych o kradzież w jednej z buskich drogerii. Jak się okazało, trójka kielczan była w przeszłości karana za podobne czyny, a w domu kobiety funkcjonariusze odnaleźli skradzione przedmioty i marihuanę.

Są też sytuacje, w których pomoc policjanta ratuje czyjeś życie. W połowie lipca tego roku taką interwencję podjął sierż. Marcin Bis, dzielnicowy z Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim. Gdy otrzymał telefon z informacją, że 35-letni mężczyzna może targnąć się na swoje życie, interweniował błyskawicznie. – Niezwłocznie powiadomił o całej sytuacji dyżurnego ostrowieckiej jednostki, a następnie utrzymywał cały czas kontakt z 35-latkami i próbował ustalić miejsce jego pobytu. Mężczyzna oświadczył, że ucieknie, jeśli zobaczy oznakowany radiowóz – informuje Rafał Dobrowolski z KPP w Ostrowcu. Ostatecznie dzięki szybkiej reakcji policjanta desperat został odnaleziony i trafił do szpitala.

PIJANI KIEROWCY NA CELOWNIKU

Małgorzata Perkowska-Kiepas z Komendy Miejskiej Policji w Kielcach potwierdza: policjant nie przejdzie obojętnie obok



krzywdy. I zareaguje, gdy coś się dzieje. Dobrym przykładem są zatrzymania pijanych kierowców. Niedawno takiego delikwenta zatrzymał policjant z włoszczowskiej komendy. – Zauważył mężczyznę, którego zachowanie i styl jazdy wskazywały, że może być pijany. Gdy kierowca zjechał na parking jednego ze sklepów, policjant powiadomił oficera dyżurnego – wyjaśnia Monika Jałocha z KPP we Włoszczowie. Instynkt nie zawiódł funkcjonariusza. 34-latek „wydmuchał” ponad dwa promile alkoholu.

Takich zdarzeń nie brakuje i w powiecie kieleckim. 11 listopada dwaj kieleccy policjanci wracający ze służby udaremnili dalszą jazdę pijanemu kierowcy. – Po zakończonej służbie wracali razem do domów. Gdy zatrzymali się na jednej ze stacji paliw w gminie Miedziana Góra, ich uwagę przykuł nadjeżdżający opel. Z niemieckiego auta wysiadł mężczyzna, który chwiejnym krokiem szedł w stronę sklepu. Policjanci od razu nabrali podejrzeń, że kierujący może być pod wpływem alkoholu – relacjonuje Karol Macek z KMP w Kielcach. Zatrzymany 29-latek miał w organizmie ponad promil alkoholu.

Jak widać, policjanci są na służbie 24 godziny na dobę. I nie ma dla nich znaczenia fakt, że nikt im za te nadgodziny nie zapłaci. To akurat najmniej ważne. ◀

Inwestycje ważne dla Kielc

Rozmowa z Bogdanem Wentą, prezydentem Kielc.

Poznaliśmy projekt budżetu Kielc na 2022 rok. Na co miasto planuje przeznaczyć najwięcej pieniędzy?

- Wśród tak zwanych wydatków bieżących, niezmiennie najwięcej środków pochłaniają dwa obszary: edukacja i pomoc społeczna. Na oświatę jako samorząd otrzymujemy subwencję, ale od lat nie pokrywa ona wszystkich kosztów. Z każdym rokiem jako miasto dokładamy coraz więcej środków na funkcjonowanie naszych szkół czy przedszkoli. To decyzje podyktowane troską o najmłodsze pokolenia, ponieważ naszym obowiązkiem jest zadbanie o jak najlepszą jakość nauki dzieci oraz młodzieży. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku opieki społecznej. Liczba osób potrzebujących wsparcia, nie tylko tego finansowego, rośnie. Wprowadzane są także nowe zadania dla samorządów z zakresu opieki nad ludźmi starszymi i chorymi, gdzie znów nie zawsze przekazywane są na ten cel wystarczające środki. Dodatkowo w Kielcach, kierując pomoc do potrzebujących, nie ograniczamy się wyłącznie do zadań obowiązkowych. Przykładem są wydatki na utrzymywanie klubów seniora, czy mieszkań chronionych dla osób starszych. To potrzebne wsparcie, nie możemy tych mieszkańców pozostawić bez opieki.

Mimo tych niemałych wydatków, w planach jest duża liczba inwestycji, jakie chce przeprowadzić miasto. Które z nich są najważniejsze?

- Nie podejmuje się takiej oceny, bo każda z nich jest ważna i ma wpływ na jakość życia mieszkańców. Bez wątpienia znaczącą część zadań inwestycyjnych dotyczy infrastruktury drogowej. Wśród nich są już te, które rozpoczęliśmy, czyli na przykład rozbudowa ulic Domaszowskiej i Żniwnej, wraz ze skrzyżowaniem al. Tysiąclecia Państwa Polskiego i al. Solidarności. Celem tej inwestycji jest poprawa dojazdu do kampusu Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. Rozbudowujemy także ul. Zagnańską do granic miasta, wdramy Inteligentny System Transportu na naszych drogach i skrzyżowaniach. Przygotowujemy się również do realizacji innych dużych projektów. Poprawimy dostępność komunikacyjną Świętokrzyskiego Centrum Onkologii i Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego, poprzez remonty ul. Jagiellońskiej, Karczówkowskiej, Kamińskiego, Podklasztornej i Artwińskiego. Pracujemy także nad tym, by przebudować 2,5-kilometrowy odcinek ul. Wojska Polskiego, od ronda Czwartaków do granic miasta.

Miasto planuje jednak również inne, mniejsze inwestycje drogowe.

- Mniejsze, ale nie mniej istotne. Chodzi o remonty dróg realizowane na kieleckich osiedlach oraz obrzeżach miasta,



zgłaszane przez mieszkańców w ramach Programu „Peryferia”. Deklarowaliśmy, że będziemy sukcesywnie wypełniać te postulaty i słowa dotrzymujemy. To inwestycje, które mają duże znaczenie, bo dotyczą bezpośredniej okolicy, sąsiedztwa - wpływają nie tylko na jakość komunikacji, ale przede wszystkim bezpieczeństwo. Dlatego będziemy kontynuować m.in. modernizację ulicy Prostej czy Naruszewicza, planujemy budowę drogi na osiedlu Dąbrowa II, czy rozpoczniemy procesy inwestycyjne na ul. Klonowej, al. Górników Staszycowskich, ul. Sukowskiej, ul. Monte Cassino, ul. Wydryńskiej czy ul. Orłąt Lwowskich i ul. Piłsudskiego.

Zaplanowane inwestycje dotyczą także kultury, sportu czy zieleni miejskiej. Co zmieni się w tych obszarach?

- Największa inwestycja kulturalna to oczywiście adaptacja budynków przy ul. Zamkowej dla nowej siedziby Teatru Lalki i Aktora „Kubuś”. Ekipa budowlana już rozpoczęła tam prace. Będziemy także realizować duży projekt związany z rewitalizacją zieleni w śródmieściu, zaadaptujemy przestrzeń Rynku, skwer Ireny Sendlerowej, ul. Bodzentyńskiej czy teren przed dawną Synagogą. Przygotowujemy się do remontu stadionu lekkoatletycznego przy ul. Leszka Drogosza, oraz budowy hali sportowej w I Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Żeromskiego. Oczywiście kontynuujemy działania, które przybliżają nas do rozbudowy Hali Legionów. W tych procesach inwestycyjnych staramy się maksymalnie wykorzystać dofinansowania, jakie pozyskaliśmy z różnych źródeł, w tym z funduszy Unii Europejskiej, Banku Gospodarstwa Krajowego czy Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Wierzę, że radni przychylnie przyjmą nasze propozycje i zagłosują za podjęciem uchwały budżetowej. ◀

Wieżowce sprzed wieków

Kojarzymy je ze średniowieczem, ale powstawały też później. Gdzieś zachowały się do naszych czasów. Wieże mieszkalne budowane były również w naszym regionie. – Doliczyłem się tu 123 takich obiektów, zaś koło Kielc aż 17 – mówi Dariusz Kalina, historyk i badacz dziejów Ziemi Świętokrzyskiej

Niedawno, bo 5 listopada, mieszkańcy Szewc mieli okazję poznać wiele ciekawostek dotyczących najbliższej okolicy. Opowiadał im je Dariusz Kalina, członek Stowarzyszenia Ochrony Dziedzictwa Narodowego. Mówił między innymi o... wieży mieszkalnej w Szewcach, zbudowanej około 1636 roku, czyli wiele lat po umownym końcu średniowiecza – 1453 roku. Zbudował ją Stanisław Czechowski, starosta kielecki oraz człowiek, który zapragnął zostać rycerzem.

WIEŻA, LAMUS, KAMIENICA

Istnienie wieży mieszkalnej w Szewcach jest dobrze udokumentowane. – W inwentarzu z 1768 roku znajdziemy jej dokładny opis. Tego typu obiekty budowano w XIII, XIV, a nawet w XV wieku, choć wówczas stanowiły już anachronizm. Były bowiem dość niewygodne do mieszkania. Miały grube mury, pomieszczenia zaś lokowano jedno nad drugim. Tak wieża miała wysokość nawet kilku kondygnacji. W literaturze określane są jako „lamus” lub „kamiénica”. Wokół Kielc było ich kilkanaście – tłumaczy Dariusz Kalina. Aby zrozumieć, dlaczego wieża powstała akurat w Szewcach, trzeba przybliżyć postać Stanisława Czechowskiego. – W Kielcach mamy ślady po nim. To między innymi nieistniejąca kaplica przy Kościele Świętej Trójcy. Czechowski jest dziwną postacią, a nawet podejrzaną. Kiedy miał koło trzydziestki, ożenił się z córką arianina, przyjechał do Kielc, nagle został żupnikiem, a po kilku miesiącach starostą kieleckim. Otrzymał wówczas lepsze lokum, a w jego kompetencji znalazła się opieka nad skarbami ziemi. Bardzo szybko wszedł w kontakty z rodem Szembeków, którzy rozwijali swoją działalność i dorobili się dużych pieniędzy – wyjaśnia nasz rozmówca.

Po wzbogaceniu się Stanisław Czechowski chciał podkreślić swoją rycerskość. W dzierżawionych przez niego Szewcach wybudował około roku 1636 wieżę mieszkalną, naśladującą XV-wieczne obiekty. Stała aż do 1867 roku. – Mamy pewność, że Czechowski przejął majątek w 1632 roku. Wieża była anachroniczna, bo brakowało pieniędzy na coś nowo-

czegoś, ale nie chciał on też drażnić innych widokiem okazałych włości – dodaje historyk.

WIEŻA, A NIE ZBÓR

Podobne obiekty powstały m.in. w Widuchowej koło Buska-Zdroju, w Ostrowie pod Chęcunami, ale również w Podzamczu Chęcińskim – tam stoi wieża z XV wieku. – Została zbudowana w południowo-zachodniej części starostwa chęcińskiego. Miała trzy albo cztery kondygnacje, wysokość około dwunastu metrów i dziewięć metrów szerokości. Była zwieńczona czterosпадowym, gotyckim dachem. W Oblęgorze znajduje się inna wieża, która została przebudowana w XVII wieku – dodaje Dariusz Kalina.



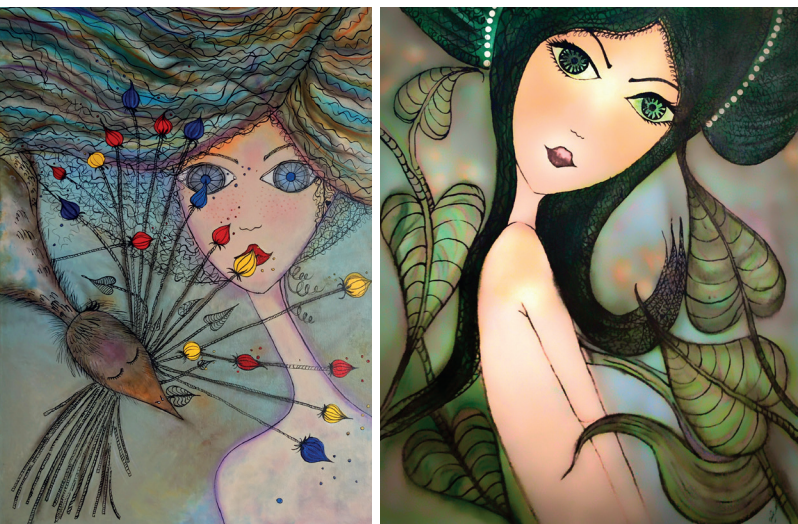
Koniecznien trzeba powiedzieć również o miejscowości Chełmce w gminie Strawczyn. Tam, na malowniczym wzgórzu, znajduje się piękny kościół. Tuż obok jest budynek, który większość przewodników i informatorów opisuje jako dawny... zbor arianiski. – To żaden zbor, tylko wieża mieszkalna – prostuje Kalina. – Zrobiłem kwerendę do tego obiektu i znalazłem stosowne inwentarze. Najstarszy, czyli siedemnastowieczny, opisuje obiekt jako mieszkalny. Wieża powstała w połowie piętnastego wieku. Obecnie jest w kiepskim stanie, ale nowy właściciel myśli o jej odnowieniu i urządzeniu mieszkania.

A czy któryś z naszych czytelników zamieniłby swoje mieszkanie na locum w wieży? Ciekawe... ◀

Baśniowy świat Anny Siemieniec

autor: **Adrianna Linertowicz**

Inspiracja przychodzi do niej z każdej strony. Czasem jest to sikorka, która przysiadzie na parapecie okna, czasem kwiat samotnie rosnący pośrodku trawnika. Bo Anna Siemieniec to kielecka artystka, która – jak często podkreśla – potrafi cieszyć się z małych rzeczy. I wyraża to w swojej sztuce...



Ulubionym materiałem malarskim pani Anny jest akryl. Kolor i faktura nakładanych na płótno farb pozwalają artystce przenieść się w przestrzeń dobrych dusz, wróżek, aniołów i pozaziemskich istot, które otaczają jej świat swoją opieką i pozytywną energią.

WENA PRZYJDZIE SAMA

– Największą inspiracją jest dla mnie to, co mnie otacza i spotyka na co dzień. W mojej sztuce dużą rolę odgrywają również kobiety. Sama nią jestem i czuję potrzebę wyrażania siebie. Wena przychodzi do mnie także z natury. Uwielbiam zwierzęta i przyrodę. Zachwyca mnie wiewiórka mknąca po gałęzi drzewa, błękit nieba i kwiat, którego pragnę dotknąć – opowiada Anna Siemieniec.

Czasy pandemiczne mocno przełożyły się na jej sztukę: – W trudnych okolicznościach człowiek uczy się doceniać te aspekty rzeczywistości, na które wcześniej nie zwracał uwagi. Lockdown był takim trudnym okresem, bo zostaliśmy pozbawieni wszystkiego, do czego byliśmy przyzwyczajeni. Ale z drugiej strony wierzę, że za sprawą takich wydarzeń jako ludzie dojrzewamy, by bardziej cieszyć się tym, co mamy. Swoją sztukę opisuje jako nieco surrealistyczną i baśniową. Do malowania używa głównie farb akrylowych i stosuje mieszane techniki, z wykorzystaniem między innymi tuszu

i pasteli. – To, co maluję, tkwi głęboko w mojej duszy. Poprzez malarstwo chcę dzielić się z innymi radością i celebrować piękno, które nas otacza. Mieszkam przy kieleckim zalewie. Często wychodzę ze sztalugą na taras, patrzę w niebo i myślę sobie: „Boże, jaki piękny błękit!”. Chciałabym móc dotknąć tego nieba – mówi artystka

Teraz myśli już o świątecznych inspiracjach: – Przyszło mi do głowy, by namalować obraz inspirowany „Królową Śniegu” lub „Dziewczynką z zapalnikami”, chociaż to dość smutne historie. Na razie czekam. Wena sama do mnie przyjdzie.

SZTUKA NA PODUSZCE

Anna Siemieniec pragnie, by jej sztuka nabrała również formy użytkowej. Chciałaby, aby jej obraz można było nie tylko powiesić na ścianie, ale też na przykład... ubrać się w niego. – Chcę wyjść poza ramy malarstwa. Myślę więc o tkaninach, do których mam sentyment, ponieważ na tym kierunku uczyłam się w kieleckim „Plastyku”. Pragnę widzieć swoje obrazy na szalach, chustach, poduszkach czy innych materiałach dekoracyjnych. Takie dodatki potrafią bardzo szybko odmienić wnętrze domu. Moim zdaniem byłby to też ciekawy pomysł na świąteczny prezent pod choinkę – zdradza w rozmowie z nami Anna Siemieniec.

Artystka dobrze wspomina ostatnią wystawę swoich płócien w Ciekotach: – W sali rozstawiliśmy wszędzie dynie. Nie zdawałam sobie sprawy, że taki drobiazg może dać ludziom tyle radości. Byłam szczęśliwa, gdy widziałam tak wielu wychodzących z dyniami. Pomyślałam sobie, że może komuś zamieni się ona w karocę – śmieje się malarka.

SPRÓBUJ I TY

Artystka zachęca, aby spróbować swoich sił w malarstwie. Podkreśla, że to ciekawy sposób na spędzanie czasu, ale też możliwość bycia samemu z sobą i sięgnięcia do własnych myśli. – Nie trzeba być profesjonalnym malarzem, by czerpać radość z tworzenia. To po prostu okazja do wrzucenia na luz, zapomnienia o ograniczeniach i wyjścia poza ramy codzienności. Człowiek uczy się przez całe życie, warto chociaż raz spróbować swoich sił. Malarstwo daje wolność, a wolność jest uzdrawiająca dla duszy – mówi Anna Siemieniec. ◀

Adoptuj sercem!

Edukacja, wyżywienie, zapewnienie podstawowych dóbr materialnych – niektórych rodziców, zwłaszcza w krajach Trzeciego Świata, na to nie stać. Potrzebują pomocy. I to nie tylko doraźnej, ale stałej, by przez dłuższy okres zapewnić swoim dzieciom wszystko, co niezbędne. Jak to zrobić?

autor: Wojciech Dudkowski

Na przykład angażując się w akcje znane pod hasłem „Adopcja serca”. Na czym one polegają? Na tym, że chętni wysyłają co miesiąc określoną kwotę przeznaczoną dla konkretnego, znanego im z imienia i nazwiska dziecka. Mają też możliwość nawiązania z nim kontaktu.

POMÓŻ W NAUCE

– Pallotyńska Adopcja Serca pomaga przede wszystkim w tym, aby dzieci mogły chodzić do szkoły. Jednego podopiecznego może wspierać jedna osoba lub grupa osób z Polski. To niewielki koszt, a ogromna pomoc, bo najmłodszy otrzymują możliwość kształcenia, zaś bez tego wsparcia wiele z nich nie nauczy się pisać czy czytać. Poznają coś więcej niż tylko podwórko własnego domu. Poznają drogę do szkoły – mówi Agata Kochanowska z Pallotyńskiego Sekretariatu Misyjnego. Pomoc przekazują misjonarze i misjonarki z zakonu pallotyńskiego, którzy pracują w Rwandzie, Kamerunie i Burkina Faso. – To oni przesyłają nam kwestionariusze dzieci, a my w Polsce szukamy darczyńców i przyjmujemy zgłoszenia – dodaje nasza rozmówczyni.

ADOPTUJ Z SERCEM W ZAMBII

W Zambii siostry zakonne ze Zgromadzenia Służebniczek Maryi Panny Niepokalanie Poczętej z polskiej Starej Wsi prowadzą największy w kraju dom dziecka. W 2013 roku powstała Fundacja Kasisi, która na co dzień wspiera tę placówkę. – Główny projekt fundacji ma nazwę „Adoptuj z sercem”. Na stronie internetowej dostępne są profile naszych podopiecznych, z ich historią i zdjęciami. Staramy się je na bieżąco aktualizować, żeby każdy mógł wiedzieć, co u dzieci słychać. Adopcja jest bardzo prosta – wystarczy wejść na stronę, wybrać dziecko, wypełnić formularz i ustalić płatność. Kwota wsparcia zależy od adoptującego, ponieważ pieniądze

z adopcji trafiają do jednej puli i są rozdzielane według potrzeb – wyjaśnia Agnieszka Gasińska, koordynator projektu „Adoptuj z sercem”.

Osoba, która zaadoptuje dziecko, trafia do albumu rodziców adopcyjnych na profilu wybranego przez siebie podopiecznego. Oprócz adopcji materialnej możliwa jest także duchowa. – Dzięki niej dziecko ma poczucie, że gdzieś na świecie jest ktoś, kto o nim myśli i dobrze mu życzy. Jeśli ktoś jest wierzący, może się za dziecko pomodlić, jeśli nie, może wysłać mu ciepłe myśli – dodaje nasza rozmówczyni.

Jest także możliwość wymiany listów między dziećmi a adoptującymi. – Dzieci bardzo lubią je otrzymywać. Z odpisywaniem bywa różnie – jedne to lubią, piszą, co u nich słychać, inne wysyłają rysunki, ale są też takie, które nie lubią i nie chcą pisać. Zawsze jednak staramy się na profilach dzieci informować na bieżąco, co nowego słychać, prowadzimy też konta w mediach społecznościowych – zachęca koordynatorka.

JAK POMÓC?

Najlepiej zacząć od odwiedzenia stron internetowych fundacji, które prowadzą adopcję serca: sekretariatmisyjny.pl, fundajakasisi.pl, maitri.pl, misje.siostryodaniolow.pl, maja-przyszlosc.org.pl. Tam dostępne są numery kont oraz możliwości wyboru dzieci do adopcji serca.

Dzieci, które zostaną adoptowane, przesyłają swoje wyrazy wdzięczności do rodzin. Część z nich opublikował Pallotyński Sekretariat Misyjny. Na przykład takie: „Droży Rodzice, jestem bardzo zadowolona mogąc przekazać Wam moje pozdrowienia i życzyć dobrych Świąt Wielkanocy. (...) Marzę o tym, by Was zobaczyć pewnego dnia, i bardzo podziękować, będąc twarzą w twarz. Proszę Boga, by Wam błogosławił. Dziękuję”. ◀





autor: Tomasz Natkaniec

Arystokracja myślenia

Mój redakcyjny kolega przypomniał mi niedawno film „12 gniewnych ludzi” Sidneya Lumeta. Obejrzałem go więc po raz nie wiadomo który, bo warto. Zwłaszcza że to historia o tym, co intryguje mnie od lat: dlaczego, do licha, nie myślimy samodzielnie, choć jesteśmy święcie przekonani, że to robimy? Przypomnijmy: Henry Fonda gra w tym filmie członka ławy przysięgłych, mających orzec o winie lub niewinności oskarżonego o zabójstwo. W głosowaniu potrzebna jest jedność. W pierwszym jedenastu przysięgłych opowiada się prędko za karą śmierci. Tylko Fonda jest przeciw, gdyż irytuje go, że koledzy nie zadają sobie trudu poważnego zastanowienia się nad rzekomymi dowodami winy. Zaczyna żmudnie dowodzić swych racji i przekonuje jednego po drugim. W efekcie, po wielu godzinach dyskusji, wszyscy głosują jednogłośnie: niewinny. Nie pamiętam już który z publicystów – pewnie był to Kisiel – podzielił ludzi na arystokratów i parobków myślenia. I napisał, że ci pierwsi są rzadkością większą niż Kwiat Jednej Nocy. Miał rację. Bo ci ludzie posiadają cechę absolutnie wyjątkową. Nazwałbym ją Prawdziwą Niezależnością Sądów.

Niezależność ta jest – moim zdaniem – niezwykle trudna do osiągnięcia, a co najważniejsze: utrzymać ją w umyśle. Zwłaszcza w czasach, gdy poglądy w formie instant podsuwają nam media, a my bezkrytycznie przyjmujemy je jako swoje, bo przecież jak powietrza potrzebujemy w łasnego (o ironio!) zdania. Trudna, bo cechuje ją wieczny sceptycyzm i napięta

jak cięciwa łuku czujność w stosunku do wszelakich opinii, zwłaszcza tych obiegowych, bo dla arystokraty myślenia są one najbardziej podejrzane. Bierze je pod lupę w pierwszej kolejności, gdyż dla niego fakt, iż sto tysięcy osób twierdzi, że coś jest białe, nie oznacza jeszcze, iż rzeczywiście jest białe. Musi to sprawdzić osobiście, bo arystokrata myślenia doskonale wie, że tłum rządzi się swoimi prawami i często myli się w osądach. Więc ogląda rzecz z każdej możliwej strony. I wtedy wyrabia sobie zdanie. O ile to możliwe, gdyż nawet arystokracie myślenia często brakuje wiedzy, aby to zrobić. Musi wtedy umieć powiedzieć „nie wiem”, co jest dla większości z nas szalenie trudne, bo a nuż ktoś pomyśli, że z nas zwykle głupki, skoro nie wiemy. Może też posłkować się opiniami innych, ale czyni to rozważnie.

Arystokrata myślenia odznacza się też inną cechą bardzo trudną do osiągnięcia, lecz fundamentalną: obojętnością na opinie swego środowiska. Dlaczego trudną? Bo jest on istotą społeczną i nie ucieknie od własnego otoczenia. A ponieważ – jak każdy z nas – niczym tlenowi potrzebuje do istnienia aprobaty bliskich mu ludzi, to gdy nie potakuje posłusznie ich ocenom, ryzykuje. Co? To, że ci ześlą go w mroczne rejony braku akceptacji, trudne do wytrzymania, bo oznaczające samotność. I że nadadzą sygnał ostrzegawczy: „Na tego uważajcie, bo ma inne poglądy niż my”. A któż z nas, na litość Boską, pragnie być samotny? Tak więc arystokratę myślenia musi cechować niezbędna odwaga, będąca fundamentem zgody na ostracyzm własnego środowiska.

Ale nie tylko ona. Bo kolejną cechą konieczną do osiągnięcia szlachectwa myślenia jest zwykła... ciekawość. Możliwe nawet, iż jest kluczowa i powinienem ją wymienić na pierwszym miejscu. Ona powinna być ciekawością dziecka, dla którego oglądana rzeczywistość jest świeża, nowa, a przez to kusząco tajemnicza. Arystokrata myślenia jest więc przede wszystkim szalenie zaintrygowany tym, Jak Się Sprawy Mają. Jak się mają rzeczywiście, a nie w opinii mediów czy osób z jego środowiska, którym lepiej się nie przeciwstawiać, bo a nuż uruchomią maszynę wykluczenia.

Niestety, szalenie łatwo jest ulec złudzeniu, że jest się arystokratą myślenia, bo któż z nas ma w sobie na tyle pokory, by stojąc przed lustrem, oświadczyć samemu sobie: „Nie myślę samodzielnie”? I szalenie trudno jest uzyskać to wyjątkowe szlachectwo.

Ale warto z całych sił próbować. ◀

reklama

PIĄTA STRONA ŚWIATA
- MAGAZYN PODRÓŻNICZY
ZAPRASZA MICHAŁ ŁOSIAK!

eM POSŁUCHAJ W RADIU eM **ZOBACZ NA em.KIELCE.PL**
SOBOTA - 14.00 **PIĄTEK - 19.00**

Zadbaj o swój kawałek nieba

czyste powietrze
zdrowy wybór



Zadbaj o zdrowie

Zadbaj o środowisko

Zadbaj o domowy budżet

Wymień stary piec i przeprowadź termomodernizację swojego domu w ramach dofinansowania z programu „Czyste Powietrze”.

Program „Czyste Powietrze” skierowany jest do osób fizycznych, które są:

- właścicielami/współwłaścicielami budynku mieszkalnego jednorodzinnego lub
- wydzielonego w takim budynku lokalu mieszkalnego z wyodrębnioną księgą wieczystą.

Wsparcie finansowe

Beneficjenci mogą liczyć na wsparcie finansowe w postaci:

- dotacji
- dotacji z przeznaczeniem na częściową spłatę kapitału kredytu bankowego (Kredyt Czyste Powietrze)

Weź dofinansowanie na wymianę pieca i prace termomodernizacyjne

Od 19 września 2018 r. do 30 czerwca 2027 r. wnioski o wsparcie z programu „Czyste Powietrze” przyjmują wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej (wfośigw) obejmujące swoim działaniem teren województwa, w którym jest zlokalizowany budynek/lokal mieszkalny objęty wnioskiem.

W wypełnianiu i składaniu wniosków pomagają też gminy, które mają podpisane z wfośigw porozumienia dotyczące programu „Czyste Powietrze”.

Możesz również skorzystać ze ścieżki internetowej, na rządowym portalu gov.pl, bez wychodzenia z domu. Wniosek możesz złożyć też **za pośrednictwem banku**, który przystąpił do programu o ile chcesz skorzystać z dotacji z przeznaczeniem na częściową spłatę kapitału kredytu bankowego (Kredyt Czyste Powietrze).

WYSOKOŚĆ DOFINANSOWANIA

Podstawowy poziom dofinansowania



Dochód roczny wnioskodawcy
do 100 000 zł



Wsparcie do kwoty
20 tys. zł



Investycja obejmująca bardziej efektywne źródło ogrzewania (pompa ciepła typu powietrze-woda albo gruntowa pompa ciepła)
25 tys. zł



Jeśli do tego instalowane są panele fotowoltaiczne
30 tys. zł

Podwyższony poziom dofinansowania



Miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego do **1 564 zł** w gospodarstwie wieloosobowym do **2 189 zł** w gospodarstwie jednoosobowym



Wsparcie do kwoty
32 tys. zł



Jeśli do tego instalowane są panele fotowoltaiczne
37 tys. zł

W przypadku prowadzenia działalności gospodarczej przez beneficjenta uprawnionego do podwyższonego poziomu dofinansowania, jego roczny przychód z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej za rok kalendarzowy, za który ustalony został przeciętny miesięczny dochód, nie mógł przekroczyć trzydziestokrotności kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę określonego w rozporządzeniu Rady Ministrów obowiązującym w grudniu roku poprzedzającego rok złożenia wniosku o dofinansowanie.

Gminny Punkt konsultacyjno-informacyjny Programu „Czyste Powietrze”

Prezydent Miasta Kielce informuje, iż od 1 lipca 2021 roku przy ul. Kościuszki 25 pok. 10 Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Kielcach prowadzi gminny punkt konsultacyjno-informacyjny Programu „Czyste Powietrze”. Mieszkańcy Kielc będą mogli uzyskać informację na temat wymagań Programu „Czyste Powietrze” oraz otrzymać pomoc w wypełnieniu wniosku. Punkt będzie czynny dwa razy w tygodniu, w każdy poniedziałek i środę w godzinach od 13.00 do 18.00. Informacje można uzyskać pod numerem telefonu 573 287 073 w godzinach pracy Punktu. Szczegółowe informacje na temat Programu „Czyste Powietrze” znajdują się na stronie internetowej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach: <http://wfos.com.pl/>

KIELCE / UL. LEGNICKA 28 / PLAC REM-WOD

DECORTREND

www.decortrend.pl

90 CM

POJEMNOŚĆ
2.6L

OKAZJA
49⁰⁰
59% TANIEJ
119⁰⁰

NAWILŻACZ POWIETRZA

POJEMNOŚĆ: 2.6 L / MOC: 27 W / ZASIĘG: 32 M²
ZASILANIE: 230 V / WYDAJNOŚĆ: 350 ML NA GODZINĘ
WIELOKOLOROWE PODŚWIETLENIE
LIMIT SPRZEDAŻY: 1 SZT. NA OSOBĘ

SILIKONOWY PAS DO MYCIA PLECÓW

DŁUGOŚĆ: 60 CM / DWUSTRONNA MYJKA / MASUJĄCE WYPUSTKI

OKAZJA
550
68% TANIEJ
179⁰⁰

ZESTAW KUCHENNY

NÓŻ CERAMICZNY Z OSŁONĄ
OBIERACZKA DO WARZYW
DESKA DO KROJENIA

OKAZJA
450
43% TANIEJ
79⁰⁰

PON - PT: 8⁰⁰-16⁰⁰
SOB: 8⁰⁰-14⁰⁰

OKAZJA
750
61% TANIEJ
199⁰⁰

MASZYNA DO PĄCZKÓW

PRAKTYCZNY DOZOWNIK CIASTA NA OPONKI

OKAZJA
89⁰⁰
31% TANIEJ
129⁰⁰

ŚWIECĄCY SKRZAT

WYSUWANE NOGI - REGULOWANA WYSOKOŚĆ (75-95 CM)
WBUDOWANA LAMPA Z DIODĄ LED / ZASILANIE: 3X BATERIA AAA

20 LED

50 LED

100 LED

200 LED



KULA DYSKOTEKOWA Z PILOTEM

7 TRYBÓW ŚWIECENIA / FUNKCJE REAGOWANIA NA DŹWIĘK

ZASILANIE: 230 V / MOC: 3X 1 W

OKAZJA
32⁰⁰
42% TANIEJ
559⁰⁰

OKAZJA
350
46% TANIEJ
659⁰⁰

LAMPKI LED TYPU „DRUCIKI”

ZASILANIE: 2X BATERIA AA / DŁUGOŚĆ: 2 M
CENA ZA: 20 X DIODA LED - DOSTĘPNE TAKŻE INNE WARIANTY
KOLOR: ZIMNA I CIEPŁA BIEL



ZESTAW DO LUTOWANIA „TRZECIA RĘKA”

PODSTAWKA POD LUTOWNICĘ / SZKŁO POWIĘKSZAJĄCE X6
LAMPKA LED / REGULOWANE SZCZYPCE
NIEZBĘDNIK MAJSTERKOWNICZA

OKAZJA
29⁰⁰
63% TANIEJ
799⁰⁰

OKAZJA
150
79% TANIEJ
709⁰⁰

ALUMINIOWY KARABIŃCZYK

SPRĄCZKA / DŁUGOŚĆ: 6 CM / RÓŻNE KOLORY



NAGRZEWNICA SAMOCHODOWA

ZASILANA Z GNIAZDA ZAPALNICZKI 12V
NAWIEW CIEPŁEGO I ZIMNEGO POWIETRZA
POZWALA SZYBKO ODSZRONIĆ SZYBY

OKAZJA
39⁰⁰
20% TANIEJ
499⁰⁰

WAŁEK DO WYCINANIA ROGAŁI

POZWALA SZYBKO WYCINAĆ TRÓJKĄTY Z CIASTA

OKAZJA
19⁰⁰
51% TANIEJ
399⁰⁰

SILIKONOWY ODOBJNIK DRZWI W KSZTAŁCIE ROZGWIAZDY

ŚREDNICA: 4.5 CM / ŚWIECI W CIEMNOŚCI / SAMOPRZYLEPNY

OKAZJA
195
72% TANIEJ
799⁰⁰



PODKŁADKA NA STÓŁ

CHRONI PRZED ZABRUZNIENIEM LUB USZKODZENIEM BLATU
WYMIARY: 40 X 30 CM / WZÓR ŚWIĄTECZNY

OKAZJA
2⁰⁰
50% TANIEJ
499⁰⁰

KRAJACZ DO WARZYW I JAJEK

STAL NIERDZEWNA / ŚREDNICA: 9 CM / OCZKO: 7X7 MM

OKAZJA
350
29% TANIEJ
499⁰⁰

OKAZJA
850
39% TANIEJ
1499⁰⁰

LATARENKA LED

WYSOKOŚĆ: 15 CM / ZASILANIE: 3X BATERIA LR44 (W ZESTAWIE)

40 CM

OKAZJA
12⁰⁰
37% TANIEJ
199⁰⁰

PLUSZOWY SKRZAT

MASKOTKA GNOMA / WYSOKOŚĆ: 40 CM

OKAZJA
390
44% TANIEJ
799⁰⁰

ŚWIECA W SZKLE

ZAPACH: WANILIA / CZAS PALENIA: OK. 8 H

OKAZJA
900
59% TANIEJ
2299⁰⁰

POKRYWKI SILIKONOWE - 6 SZT.

ŚREDNICA: 7 / 10 / 12 / 15 / 17 / 20 CM

OFERTA WAŻNA OD 21.11.2021 DO 5.12.2021 LUB DO WYCZERPIANIA ZAPASÓW

31/01/2021, Decortrend